

Potoczne rozumienie moralności: pięć kodów etycznych i narzędzie ich pomiaru

Bogdan Wojciszke¹

Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Warszawa

Wiesław Baryła

Instytut Psychologii, Uniwersytet Gdański

LAY UNDERSTANDING OF MORALITY: FIVE ETHICAL CODES AND THEIR MEASUREMENT

Summary. Based partially on theories of Richard Shweder and Max Weber we hypothesized that lay understanding of the moral domain is underlain by five ethical codes: ethic of autonomy, ethic of community, ethic of common good, ethic of dignity, and ethic of productivity. A series of studies showed that moral relevance of (verbally described) nearly 400 behavioural acts was underlain by three ethical codes: autonomy, common good and dignity, whereas the two remaining codes influenced neither direct ratings of nor indirect indices of moral relevance of behaviour. A Polish national sample results showed that only three first ethical codes were endorsed to a higher degree by women than men. A questionnaire measuring endorsement of each of the five ethical codes was presented.

Ostatnie dwie dekady badań nad spostrzeganiem i ocenianiem ludzi upłynęły pod znakiem fascynacji zależnością tych procesów od sytuacyjnych zmian pamięciowej dostępności kategorii umysłowych wykorzystywanych w interpretacji i ocenie zachowania innego człowieka. Sedikides i Skowronski (1991), podsumowując tę perspektywę teoretyczną, sformułowali „prawo aktywizacji struktury poznawczej” orzekające, że „[...] kiedy jakiś bodziec jest wystarczająco dwuznaczny do zakodowania go jako egzemplarza więcej niż jednej kategorii [...] zostanie on zakodowany jako egzemplarz tej kategorii, która jest najsilniej zaktywizowana” (s. 169). Nie liczy się zatem treść danej struktury umysłowej, lecz jedynie stopień jej dostępności pamięciowej, uzależniony głównie od niedawności jej używania (Higgins, Rholes, Jones, 1977) i częstości jej aktywizacji w przeszłości (Srull, Wyer, 1980). Wylaniająca się z tego nurtu badań wizja procesu spostrzegania i wartościowania może niepokoić pewną chaotycznością czy amorficznością, jako że implikuje ona niezliczoną liczbę możliwych kategorii interpretacyjnych, które używane są do faktycznej interpretacji zachowań innego człowieka w zależności od stopnia swej bieżącej lub chronicznej dostępności umysłowej. W rzeczywistości jednak kategoria kategorii nierówna, a szereg danych przekonuje, iż szczególnie często wartościowanie innego człowieka bazuje na dwóch niezależnych rodzajach kategorii treściowych. Po pierwsze – kategoriach moralnych opierających się przede wszystkim na zidentyfikowaniu (chwalebego lub naganego) celu/intencji obserwowanego człowieka. Po drugie – kategoriach sprawnościowych opierających się na rozpoznaniu stopnia skuteczności osiąganego w realizacji tego celu. Spora liczba badań dowodzi, że te dwa rodzaje kategorii odgrywają najważniejszą rolę w spostrzeganiu innych (Wojciszke, 1994; 1999), a istotności tego zróżnicowania dowodzą także badania nad dwuwymiarową strukturą ukrytych teorii osobowości (Rosenberg, Nelson, Vivekananthan, 1968) czy nad spostrzeganiem zalet i wad liderów politycznych (por. Kinder, Sears, 1985; Wojciszke, Klusek, 1996).

DOMINACJA KATEGORII MORALNYCH W SPOSTRZEGANIU INNEGO CZŁOWIEKA

Wiele przesłanek pozwala sformułować tezę o dominacji kategorii moralnych w procesie spostrzegania innego człowieka (a więc z pozycji obserwatora), zaś sprawnościowych – w spostrzeganiu zachowań własnych (a więc z pozycji aktora).

Wynika to, po pierwsze, z różnicy celów poznawczych, jakie realizujemy, stając na pozycji aktora (a więc obserwując zachowania własne) lub obserwatora (a więc obserwując zachowania cudze). Z pozycji aktora dążymy do osiągnięcia jakichś stanów rzeczy, co wymaga stałego monitorowania własnego działania z uwagi na to, jak

¹ Adres do korespondencji: Bogdan Wojciszke, Wyższa Szkoła Psychologii Społecznej, ul. Podleśna 61, 01-673 Warszawa. Praca została wykonana w ramach grantu badawczego KBN 604/H01/97/13. Dziękujemy Magdalenie Dowhyłuk, Marcinowi Jaworskiemu i Januszowi Reykowskiemu za cenne uwagi, a dwójgu pierwszym także za pomoc w przeprowadzeniu części badań.

dalece przybliży nas ono do założonego celu. Powoduje to koncentrację na sprawności działania, tym bardziej że koncentracja taka często jest koniecznym warunkiem modyfikacji własnych działań i osiągnięcia stanów rzeczy, do których zmierzamy. Z pozycji obserwatora jesteśmy natomiast zainteresowani nie tyle sprawnością, z jaką obserwowany człowiek wykonuje swoje działania (chyba że koncentrujemy się na jego sprawności z jakiegoś szczególnego powodu, np. podejmując decyzję o jego zatrudnieniu), ile sensem jego działań, a więc stwierdzeniem, do czego człowiek ów właściwie zmierza. Innymi słowy, obserwując innego człowieka zainteresowani jesteśmy przede wszystkim identyfikacją jego celu czy intencji, tym bardziej że już sama atrybucja cech wymaga często rozpoznania celu działającego człowieka, ponieważ zmierzanie do określonych celów jest definicyjnym składnikiem wielu cech (jak wykazali Read, Jones, Miller, 1990). Ponieważ zaś przypisywanie intencji jest kluczowym elementem sądów moralnych, tendencja ta owocuje nasiloną skłonnością do rozpatrywania cudzego zachowania w kategoriach moralnych.

Ponadto własna sprawność jest dla człowieka bezwarunkowo ważna (czego byśmy nie robili, zawsze lepiej jest dla nas samych, byśmy to robili raczej sprawnie niż nieudolnie), podczas gdy sprawność cudza jest ważna dla nas o tyle tylko, o ile cudze działania niosą nam dobro lub zło (por. Peeters, Czapiński, 1990). Tak więc w zachowaniach cudzych ważny jest dla nas szczególnie ich wymiar moralny, bowiem cudza niemoralność jest dla nas niekorzystna, zaś cudza moralność – nagradzająca. Dowodzą tego wprost badania, w których negatywne i pozytywne cechy najbardziej typowe dla moralności lub sprawności oceniane były z uwagi na ich korzystność-niekorzystność dla ich posiadacza i dla otaczających go innych ludzi (Wojciszke, Dowhyłuk, Jaworski, 1998). Negatywne cechy moralne (np. *egoistyczny*) oceniano jako bardziej niekorzystne dla innych niż dla posiadacza cechy, podczas gdy negatywne cechy sprawnościowe (np. *zdezorganizowany*) oceniano jako bardziej niekorzystne dla ich posiadacza niż dla innych. Natomiast pozytywne cechy moralne (jak *uczciwy*) uważano za korzystniejsze dla innych niż dla samego ich posiadacza, w przeciwieństwie do pozytywnych cech sprawnościowych (jak *zdolny*), uważanych za korzystniejsze dla ich posiadacza niż dla innych otaczających go osób.

Wymienione względy pozwalają więc przewidywać, że kategorii moralnych skłonni jesteśmy używać w interpretacji zachowań raczej cudzych niż własnych, podczas gdy z kategoriami sprawnościowymi jest dokładnie na odwrót. Przewidywanie dominacji kategorii moralnych w spostrzeganiu innych jest dobrze uzasadnione empirycznie dla różnych operacji składających się na proces spostrzegania innego człowieka. Początkową operacją tego procesu jest często poszukiwanie danych o spostrzeganym człowieku, które mogłyby stać się podstawą do wydania sądu na jego temat. W jednym z eksperymentów prosiliśmy badanych o wskazanie na dostarczonej im liście tych cech innego człowieka, które chcieliby sprawdzić (czy tamten je ma, czy nie), aby zorientować się, czy zasługuje on na ogólnie pozytywną, czy też negatywną ocenę. Okazało się, że badani dwukrotnie częściej poszukiwali informacji na temat moralności niż sprawności spostrzeganej osoby, choć cechy dotyczące obu tych dziedzin były wyrównane pod względem wartościowości (Wojciszke, Bazińska, Jaworski, 1998).

Drugą operacją procesu spostrzegania osób jest interpretacja danych o zachowaniu spostrzeganej osoby. Operacja ta badana była w eksperymencie, w którym ludzie interpretowali zachowania bohaterów krótko opisanych zdarzeń możliwych do ujęcia jako sukcesy lub porażki, a niezależnie od tego – jako czyny cnotliwe lub moralnie naganne (Wojciszke, 1994). Połowa badanych interpretowała je z punktu widzenia aktora, czyli samego działającego bohatera (mieli odtworzyć jego myśli i sposób rozumienia sytuacji), połowa zaś – z punktu widzenia obserwatora danego zdarzenia (mieli odtworzyć myśli osób, którym bohater wyrządził dobro lub zło). Zgodnie z przewidywaniami, kategorie moralne okazały się znacznie częściej używane przez badanych występujących z pozycji obserwatora niż aktora, zaś kategorie sprawnościowe – na odwrót.

Kolejną operacją składającą się na spostrzeganie osób jest integrowanie danych o spostrzeganej osobie w ocenę globalną. Klasyczne modele integrowania informacji każą przewidywać, że informacje o moralności i sprawności spostrzeganej osoby są sumowane lub uśredniane, a więc że np. niedostatki moralności można kompensować przyrostem sprawności i na odwrót. Oznacza to, że osoba niemoralna, ale kompetentna, będzie oceniana neutralnie (informacja dodatnia i ujemna znoszą się) i równie neutralnie jak osoba moralna, ale niekompetentna, zaś ogólnie najniżej powinna być oceniana osoba zarówno niemoralna, jak i niekompetentna. Teza o dominacji kategorii moralnych w spostrzeganiu społecznym pozwala tu jednak sformułować odmienne przewidywanie – że informacja o moralności innego człowieka decyduje o znaku jego oceny globalnej, podczas gdy informacja o jego sprawności odgrywa znaczenie wtórne i modyfikuje jedynie natężenie oceny w ramach znaku wyznaczonego informacją o moralności. Wartościujące znaczenie sprawności-niesprawności powinno przy tym być uzależnione od kontekstu moralnego – jeżeli wysoka sprawność towarzyszy moralności, to spostrzegana osoba winna być oceniana najwyżej, jeżeli natomiast wysoka sprawność towarzyszy niemoralności, to ocena powinna być najniższa (choć mamy tu do czynienia z integrowaniem informacji pozytywnej z negatywną), bowiem wysoka sprawność w czynieniu zła jest dla obserwatora najbardziej szkodliwa. Przewidywanie to zyskało sobie poparcie empiryczne (Wojciszke, Bazińska, Jaworski, 1998). Silniejszy związek sądów o moralności niż sprawności z oceną globalną został również stwierdzony w korelacyjnych badaniach nad spostrzeganiem

POTOCZNE ROZUMIENIE MORALNOŚCI

rzeczywistych osób – przypisywane innym cechy moralne wyjaśniają znacznie więcej wariacji ich ocen globalnych niż przypisywane im cechy sprawnościowe.

Krótko mówiąc, niezależnie od tego, czy weźmiemy pod uwagę spostrzeganie osób fikcyjnych („tworzonych” na użytek eksperymentu), czy też rzeczywistych, informacje o ich moralności znacznie silniej decydują o naszych ogólnych ocenach tych osób niż informacje o ich sprawności. To zaś, czy wysoka sprawność ocenę podwyższy, czy obniży, zależy od tego, czy jest to sprawność w czynieniu dobra, czy też zła.

TREŚCIOWA ZAWARTOŚĆ DOMENY SĄDÓW MORALNYCH

Wobec przytoczonych wyżej dość licznych i konsekwentnych danych sugerujących dominację kategorii moralnych w spostrzeganiu, a przynajmniej w ocenach innego człowieka, pojawia się oczywiście pytanie, co ludzie rozumieją pod pojęciem moralności. Chodzi przy tym nie tylko o kwestię, co dla ludzi jest, a co nie jest moralne, lecz o to, jakiego rodzaju treści w ogóle stanowią domenę sądów moralnych, a więc moralnej ocenie podlegają. Tradycyjna psychologia moralności (zwłaszcza tzw. podejście poznawczo-rozwojowe – np. Kohlberg, 1969; Turiel, Killen, Hellwig, 1987) zakłada, że domeną sądów moralnych jest ocena działań człowieka z uwagi na ich konsekwencje dla dobra-krzywdy innych ludzi. Jeżeli jakieś postępowanie uznawane jest za niewłaściwe dlatego, że powoduje cudzą krzywdę (fizyczną, psychiczną lub materialną), bądź też uważane jest za właściwe dlatego, że niesie dobro innym, to podlega ocenie moralnej, choć nie wchodzi ono w domenę moralności, jeżeli oceniane jest jako właściwe lub niewłaściwe z innych powodów, np. z uwagi na stopień swej skuteczności czy kryteria estetyczne itd. Przy tym filozofowie zakładają (np. Hare, 1981), zaś psychologowie wykazują empirycznie (np. Haidt, Koller, Dias, 1993; Shweder, Turiel, Much, 1981; Turiel, 1983), że wskaźnikiem moralnościowego charakteru sądu jest skłonność do opatrywania go sankcją (za zło karać, za dobro wynagradzać) oraz do uniwersalizacji oceny, tj. uznania, że czyn oceniony jako moralny–niemoralny jest zawsze i wszędzie dobry lub zły (podczas gdy czyn oceniany z innych – niż moralne – względów czasami może być dobry, czasami zły, w zależności od okoliczności, czasu i miejsca).

Przykładem dobrze sprecyzowanej teorii psychologii moralności opierającej się na tych założeniach jest „domenowa” teoria rozwoju moralnego (Nucci, 1981; Nucci, Turiel, 1978; Turiel, 1983) zakładająca, że w miarę rozwoju dzieci uczą się rozróżniać trzy domeny zdarzeń społecznych: osobistą, moralną i konwencjonalną. Postępowanie, którego konsekwencje dotyczą jedynie samego sprawcę, przynależy do domeny osobistej, o której zakłada się, że „pozostaje poza gestią regulacji społecznej i względów moralnych” (Nucci, 1981, s. 114). Natomiast postępowanie, którego konsekwencje dotyczą innych ludzi, wyrządzając im krzywdę, przynależy do domeny moralnej. Jeżeli krzywda innych stanowi immanentną właściwość danego postępowania, dziecko uczy się uznawać je za uniwersalnie złe i zasługujące na karę. Wreszcie postępowanie, które ma co prawda konsekwencje interpersonalne, ale nie o charakterze krzywdy immanentnej, przynależy do domeny konwencjonalnej. Składają na nią zachowania, które w jakimś czasie i miejscu osądzić można jako niewłaściwe, choć w innym czasie i miejscu mogą one zostać uznane za właściwe (np. zwracanie się przez studenta per „ty” do profesora będzie uznane za naganne na polskim czy niemieckim uniwersytecie, choć może być dopuszczalne lub wręcz właściwe na niektórych uniwersytetach amerykańskich).

Problem z takim „unitarym” teoretyzowaniem na temat domeny moralności (zakładaniem, iż kryterium tej domeny stanowi zawsze dobro-krzywda innych) polega jednak na tym, że wiele ludzi uważa za uniwersalnie złe i/lub karalne także takie postępkę, które nie niosą żadnych immanentnie krzywdzących konsekwencji dla kogokolwiek. Na przykład w naszych badaniach na próbie ogólnopolskiej, przeprowadzonych jesienią 1994 roku, przedstawialiśmy respondentom taką oto historię (sparafrazowaną za Haidtem i in., 1993): *Pewna kobieta robiła porządki w szafie i znalazła starą polską flagę. Flaga była jej niepotrzebna, więc podarła ją na kawałki i wyczyściła nimi swoją łazienkę i sedes.* Aż 75% badanej próby uznało, że kobieta ta postąpiła (w mniejszym lub większym stopniu) niewłaściwie, zaś 18% uważało przy tym, że kobietę tę należałoby ukarać, a 36% – że takiego postępowania należałoby zakazać *wszystkim ludziom i wszędzie* (ponadto 20% wybrało odpowiedź *niektórym zakazać, a niektórym nie, zależnie od okoliczności*, a 44% – *nikomu nie zakazywać*). Tak więc co trzeci badany (a podobne wyniki uzyskali Haidt i jego współpracownicy dla prób amerykańskich i brazylijskich) uniwersalizował negatywną ocenę tego postępowania, które nie wyrządzało nikomu krzywdy, nawet „moralnej”, przez implikację, bowiem miało ono charakter prywatny, a nie publiczny.

Krzywda-dobro innego człowieka nie wydają się więc konsekwencją postępowania wyłącznie decydującą o jego moralnej relewancji („podpadaniu” pod osąd moralny). Podobny wniosek sformułowali Shweder i współpracownicy, opierając się na analizie danych międzykulturowych (Shweder, Mahapatra, Miller, 1987; Shweder i in., 1994). Zakładają oni, że obok *etyki autonomii* (dotyczącej dobra-krzywdy jednostki i odpowiadającej dokładnie domenie moralności w rozumieniu Turiela) istnieją jeszcze dwa systemy etyczne: *etyka kolektywistyczna (ethic of community)* i *etyka boskości (ethic of divinity)*. Tak jak na gruncie etyki

autonomii „ja” jest konceptualizowane jako wolna i autonomiczna jednostka dokonująca własnych wyborów, tak na gruncie etyki kolektywistycznej „ja” widziane jest jako element grupy społecznej zobowiązany do poszanowania jej integralności i dobra (por. tabela 1). Na gruncie etyki boskości wreszcie „ja” jest konceptualizowane jako byt duchowy stanowiący odbicie Boga i zobowiązany do utrzymania czystości i niepokalanania swej pochodzącej od Boga duchowej natury. Z punktu widzenia etyki potępiane są takie działania, które we współczesnej cywilizacji „globalnej wioski” zdają się łamać jedynie obyczajowe konwencje, a nie nakazy moralne – jak jedzenie „nieczystych” stworzeń (np. judaizm) czy łamanie skomplikowanych tabu dotyczących czystości i pokalanania (np. hinduizm). Podobnie jak inni psychologowie kultury, Shweder uważa zawartość domeny moralności za kulturowo zmienną (co w jednej kulturze podlega ocenom moralnym, nie musi im podlegać w innych), zaś wymienione trzy kody etyczne uważa za „wielką trójkę moralności”, a więc kody, które generalnie są najważniejsze i uniwersalne, choć w różnym stopniu rozbudowywane przez różne kultury. Prawdziwość tej ostatniej tezy Shwedera pozostaje kwestią wiary, bowiem jej uzasadnienie empiryczne wymagałoby rozległych badań międzykulturowych, podczas gdy dotychczasowe dane Shwedera dotyczą jedynie porównań amerykańsko-hinduskich. Jednak kulturowa zmienność tego, co zawiera domena moralności, jest empirycznie udowodniona i sugeruje ona, naszym zdaniem, modularność sądów moralnych.

HIPOTEZA PIĘCIU KODÓW MORALNYCH

Teza o modularności sądów moralnych zakłada, że jednostki (a także społeczeństwa) dysponują nie jednym, lecz wieloma kodami etycznymi leżącymi u podstaw sądów moralnych. Każdy taki kod jest modułem względnie niezależnym od pozostałych i zbudowany jest wokół jakiejś wartości centralnej implikującej typowe dla siebie „grzechy” i „cnoty”. Prawdopodobnie poszczególne kody używane są nie równocześnie, lecz alternatywnie, w zależności od tego, który z nich został w danym momencie zaktywizowany. O aktywizacji kodu decyduje niedawność i częstota jego używania w przeszłości (tak jak to jest ze wszystkimi strukturami wiedzy), choć ponadto każdy z kodów zapewne ma swoje specyficzne konteksty wywoławcze, tzn. sygnały, których pojawienie się aktywizuje dany kod. Pewne klasy zjawisk czy zachowań są też prawdopodobnie na mocy doświadczenia indywidualnego i społecznego przypisane do określonych kodów, które stanowią tym samym adekwatne kryteria ich oceny, np. etyka godności czy kolektywistyczna może być kodem używanym z reguły do oceny zachowań „swoich” (*in-groups*), ale nie „obcych” (*out-groups*). Wielość kodów etycznych współwystępujących u jednostki implikuje nie tylko inter-, ale i intraindywidualne zróżnicowanie sądów moralnych, np. w zależności od tego, kto i w jakim kontekście jest sprawcą jakiegoś postępków, postępek ten zasługuje na pozytywną lub negatywną ocenę moralną bądź też wcale nie podlega ocenie moralnej, nawet dla tego samego podmiotu formułującego ocenę.

Teza o modularności sądów moralnych implikuje także, iż opisanie moralności jakiegoś społeczeństwa polega na odszukaniu typowych dla niego kodów etycznych i stwierdzeniu, czy kody te wyjaśniają całość wariacji ocen moralnych (z pominięciem wariacji błędów, jakim obciążony jest pomiar tych ocen). Jakże zatem kody etyczne mogą być typowe dla polskiego społeczeństwa? Postulujemy tu potencjalną istotność pięciu kodów, zwięźle scharakteryzowanych w tabeli 1. Są to: etyka autonomii, etyka kolektywistyczna, etyka dobra powszechnego, etyka godności i etyka produktywności.

Tabela 1.
Pięć postulowanych kodów etycznych: charakterystyka podstawowych własności

	Etyka autonomii	Etyka kolektywistyczna	Etyka dobra powszechnego	Etyka godności	Etyka produktywności
Wartość centralna	Dobro innej jednostki	Dobro grupy własnej	Dobro społeczności jako całości	Życie w godny sposób	Produkcja dóbr
Cnoty kardynalne	Poszanowanie dobra, wolności i praw jednostki; pomaganie innym; lojalność wobec jednostek	Poszanowanie dobra, interesu i praw grupy własnej; podtrzymywanie integralności grupy; lojalność wobec grupy; konformizm	Poszanowanie norm, których beneficjentem jest społeczność jako całość nawet wtedy, gdy podmiot lub konkretne jednostki czy grupy niczego bezpośrednio nie zyskują lub nawet coś tracą	Duchowość (ziemska lub pozaziemska), honor, pogarda dla wartości materialnych, utrzymanie czystości (klasy, kasty)	Użyteczność, skuteczność, pracowitość, oszczędność, odrzucanie gratyfikacji, sukces
Grzechy główne	Krzywdza innego człowieka; łamanie praw jednostki (fizyczne, psychiczne, moralne); niełojalność wobec jednostek	Działanie na szkodę grupy; niełojalność wobec grupy; nonkonformizm; rozbijanie integralności grupy; wyrzeczenie	Łamanie norm, których beneficjentem jest społeczność jako całość wtedy, gdy podmiot lub konkretne jednostki /	Pokalanie (się), utrata „zdolności honorowej”, nieodpowiednia forma, pogon za dobrami materialnymi, zmia-	Bezproduktywność, lenistwo, marnotrawstwo (dóbr, czasu), pośpieszna konsumpcja, pięknoduchostwo, po-

POTOCZNE ROZUMIENIE MORALNOŚCI

		się grupy	grupy niczego bezpo- średnio nie zyskują na ich przestrzega- niu	na tego, co uświęco- ne tradycją	rażka
--	--	-----------	---	-------------------------------------	-------

Dwa pierwsze kody – etyka autonomii i etyka kolektywistyczna – zostały zaczerpnięte z prac Shwedera. Zdają się to być kody etyczne najpowszechniej spotykane w różnych kulturach i prawdopodobna jest teza, że zdolność do rozwijania tych właśnie dwóch kodów etycznych jest gatunkową właściwością ludzi, wykształconą w drodze ewolucji na podobieństwo zdolności do wykształcania języka. Podobnie jak wszystkie kultury wykształcają język (choć każda inna), tak każda kultura być może wykształca jakąś wersję etyki autonomii i jakąś wersję etyki kolektywistycznej, bowiem ochrona dobra jednostki i dobra pierwotnego kolektywu, w którym ona żyje, stanowiła uniwersalny problem (presję ewolucyjną), który gatunek ludzki musiał rozwiązać, by przetrwać (Pet-
rinovich, O'Neil, Jorgensen, 1993; Ruse, Wilson, 1986).

Odmienne natomiast charakter ma postulowana przez nas etyka dobra powszechnego stanowiąca kod etyczny, którego beneficjentem nie jest ani jednostka, ani jej własna grupa, lecz społeczność ludzka jako całość. Można sądzić, że rozpowszechnienie się tego kodu etycznego jest zjawiskiem stosunkowo niedawnym w historii ludzkości, związanym z pojawieniem się tak skomplikowanych organizacji społecznych, jak państwo, a współcześnie – organizacje międzynarodowe. Potrzeba i konieczność przestrzegania tego rodzaju kodu prawdopodobnie bardzo się nasiliła współcześnie wskutek zjawiska globalizacji zdarzeń wywołanych działaniami człowieka i jego technologią (katastrofa czy wojna nuklearna może mieć wpływ na losy wszystkich ludzi, podczas gdy dawniejsze katastrofy i wojny miały zawsze zasięg jedynie lokalny).

Dwa ostatnie kody traktować można natomiast jako pewne kulturowe wersje postulowanej przez Shwedera etyki boskości. Postulowana przez nas etyka produktywności to uogólnienie klasycznego, Weberowskiego pojęcia protestanckiej etyki pracy, jako że tego rodzaju kod etyczny wyznawany jest także przez liczne społeczeństwa – np. dalekowschodnie – które z protestantyzmem nie mają nic wspólnego. Etykę tę rozumiemy jako system przekonań opierających się na produkcji dóbr jako wartości centralnej z takimi cnotami kardynalnymi, jak użyteczność, skuteczność, pracowitość, oszczędność, odracanie gratyfikacji i sukces, oraz takimi grzechami głównymi, jak bezproduktywność, lenistwo, marnotrawstwo (dóbr, czasu), pospieszna czy nadmierna konsumpcja, pięknoduchostwo i porażka. Tak rozumiana etyka produktywności jest więc moralnym zapleczem kapitalizmu. Ponieważ zaś współcześni Polacy są społeczeństwem „budującym kapitalizm” (jak się niegdyś mawiało o budowie systemu zgoła innego), pytanie o to, czy i jak dalece Polacy współcześni wyznają etykę produktywności, jest społecznie istotnym pytaniem badawczym. Sądzimy, że jedną z przeszkód na tej drodze może być inny jeszcze system etyczny, jaki prawdopodobnie odnaleźć można w mentalności współczesnych Polaków – etyka godności. Jest to system etyczny głęboko zakorzeniony w tradycji europejskiej przynajmniej od środkowego średniowiecza, a wywodzący się z etosu rycerskiego (Huizinga, 1982; Ossowska, 1973) i w postaci pojęcia honoru odgrywający kluczową rolę w kulturze europejskiej – np. niemieckiej – przynajmniej do końca XIX wieku (Frevert, 1998). W swej masie rycerze i późniejsza szlachta byli co prawda bardzo szlachetni, choć totalnie bezproduktywni, zaś średniowieczne, a często nawet późniejsze prawodawstwo wielu państw europejskich (również Polski), zabraniało szlachcie podejmowania większości produktywnych działań (szczególnie handlu) pod groźbą utraty szlacheckiego statusu. Jednakże istotą etyki godności nie jest sprzeciwianie się produktywności, lecz nakaz życia w godny sposób. Choć przekonania, jaki sposób życia jest godny, zmieniają się do pewnego stopnia w zależności od czasu i miejsca (por. Ossowska, 1973); można tu wskazać pewne elementy stałe, jak honor, duchowość (ziemska lub pozaziemska), pogarda dla wartości materialnych, a przede wszystkim utrzymanie czystości (klasy, kasty, rasy). Obok tych cnót kardynalnych etyki godności wskazać też można jej grzechy główne, np. pokalanie (się), utrata „zdolności honorowej”, nieodpowiednia forma, pogoń za dobrami materialnymi, zmiana stanów rzeczy uświęconych tradycją.

CELE I HIPOTEZY BADAWCZE

Pierwszym celem niniejszych badań była weryfikacja hipotezy, że wymienione wyżej kody etyczne wyczerpują sens potocznych ocen moralnych, tzn. że u podłoża sądów wartościujących zachowania ludzkie jako moralne lub niemoralne leżą wymienione etyki. Operacyjnie oznacza to, że owe pięć znaczeń etycznych zachowania (a więc to, jak dalece zachowanie jest „cnotą” lub „grzechem” na gruncie każdej z pięciu etyk) powinno wyjaśniać całość (pomijając błąd pomiaru) wariacji spostrzegania owych zachowań przez ludzi jako moralne-niemoralne. Drugim celem badań była konstrukcja kwestionariusza mierzącego stopień wiary osób badanych w każdy z wyżej wymienionych pięciu kodów etycznych. W tym celu wyodrębniliśmy szereg zachowań stanowiących realizację lub złamanie każdego z kodów i prosiliśmy osoby badane o wyrażenie swojej aprobaty-dezaprobaty dla

każdego z tych zachowań. Za pomocą tych ocen (składających się na pięć skal w sensie psychometrycznym) mierzyliśmy stopień wiary w każdy z kodów etycznych.

Badanie 1: pięć kodów etycznych jako predyktory potocznych ocen moralnych

Metoda

Badanie przebiegało w trzech etapach. Na etapie pierwszym poprosiliśmy 60 osób (studentów różnych kierunków studiów) o podanie typowych – ich zdaniem – zachowań moralnych i niemoralnych. Po wyeliminowaniu treści powtarzających się i nadaniu im w miarę jednolitej postaci gramatycznej, uzyskaliśmy w ten sposób pulę 391 zachowań moralnie relewantnych, a więc mogących stanowić przedmiot (pozytywnych lub negatywnych) ocen moralnych. Liczne przykłady tych zachowań przedstawia Aneks 1.

Na etapie drugim poprosiliśmy pięć 15-osobowych grup sędziów o oszacowanie, jak dalece każde z tych zachowań jest właściwe-niewłaściwe na gruncie danej etyki i tylko tej etyki. Każdy sędzia szacował zachowania z uwagi na jeden kod etyczny (przedstawiony mu w obszernej instrukcji stanowiącej rozwinięcie charakterystyki poszczególnych kodów z tabeli 1) i proszony był o ocenę zachowań z tego tylko punktu widzenia. System odpowiedzi był 7-punktowy, np. dla etyki godności sędzia proszony był o ocenę każdego z 391 zachowań w kategoriach „zachowanie to jest na gruncie etyki godności: (-3) bardzo niewłaściwe; (-2) niewłaściwe, (-1) trochę niewłaściwe, (0) ani takie, ani takie, (+1) trochę właściwe, (+2) właściwe, (+3) bardzo właściwe”. Sędziowie okazali się w każdym wypadku wysoce zgodni; współczynnik zgodności wielokrotnej W Kendalla wyniósł 0,66 dla etyki autonomii, 0,57 dla etyki kolektywizmu, 0,74 dla etyki dobra powszechnego, 0,66 dla etyki godności oraz 0,66 dla etyki produktywności.

Uśredniając sądy sędziów o poszczególnych zachowaniach, uzyskaliśmy informację o stopniu wysycenia opisów tych zachowań każdym z pięciu znaczeń etycznych oraz wyloniliśmy markery każdej z etyk, czyli zachowania, które silnie wyrażały „własny” kod etyczny, zaś słabo – cztery pozostałe kody. Markery te wykorzystane zostały potem do konstrukcji skal mierzących natężenie wiary w każdy z kodów (o czym mowa w podrozdziale Badanie 2).

Na etapie trzecim poprosiliśmy 104-osobową grupę studentów o ocenę, jak dalece każde z tych 391 zachowań uważają za moralne lub niemoralne (nie definiując w żaden sposób tych terminów), na 7-stopniowej skali od -3 (*bardzo niemoralne*) do +3 (*bardzo moralne*). Zgodność tych ocen wyniosła $W = 0,69$.

Jak już wspomnieliśmy, wskaźnikiem moralnej relewancji sądu jest skłonność do opatrywania go sankcją (za zło karać, za dobro wynagradzać) oraz do uniwersalizacji oceny, tj. uznania, że czyn oceniony jako moralny-niemoralny jest zawsze i wszędzie dobry lub zły (Haidt, Koller, Dias, 1993; Shweder, Turiel, Much, 1981; Turiel, 1983). Dlatego inną dużą grupę studentów ($N = 89$) poprosiliśmy o ocenę sankcjonowania, tj. karalności-nagradzalności każdego zachowania z puli na 7-stopniowej skali od -3 (*za takie postępowanie należy mocno karać*) do +3 (*za takie postępowanie należy wysoko nagradzać*). Zgodność ocen wyniosła $W = 0,65$. Wreszcie jeszcze inną grupę ($N = 97$) poprosiliśmy o ocenę uniwersalizacji zachowania na 5-stopniowej skali: -2 (*takiego postępowania należy zabronić wszystkim i wszędzie*), -1 (*czasami zabronić czasami nie*), 0 (*ani zabraniać, ani zachęcać*), +1 (*czasami zachęcać, czasami nie*), +2 (*do takiego postępowania należy zachęcać wszystkich i wszędzie*). Zgodność ocen wyniosła $W = 0,66$.

WYNIKI

Uzyskane oceny zachowań poddano analizie korelacji i analizie regresji powtarzanej trzykrotnie. W pierwszej analizie sprawdzono korelację pomiędzy stopniem, w jakim poszczególne zachowania są „wysycone” każdym z pięciu kodów etycznych (tzn. uważane są za właściwe lub niewłaściwe z punktu widzenia każdego z tych kodów), a bezpośrednią oceną moralnej relewancji zachowań (tj. stopniem, w jakim uznawane są za moralne lub niemoralne). W analizie drugiej sprawdzano korelację owego wysycenia zachowań kolejnymi kodami ze skłonnością do opatrywania zachowania sankcją (karania lub nagradzania za nie), zaś w analizie trzeciej badano związek wysycenia kodami z uniwersalizacją zachowania.

Jak ilustruje tabela 2, najwyższe okazały się współczynniki korelacji między „moralnościowym” charakterem zachowania a stopniem, w jakim odnosiło się ono do etyk godności, dobra powszechnego i autonomii. Nieco słabsza była korelacja dla etyki kolektywistycznej, a wyraźnie najslabsza – dla etyki produktywności. Bardzo podobny wzorzec korelacji uzyskano dla dwóch pozostałych, pośrednich wskaźników moralnej relewancji zachowań – ocen, w jakim stopniu powinno się sprawcę karać lub nagradzać za każde z nich („sankcjonowanie” w tabeli 2) oraz ocen stopnia, w jakim należy danego zachowania zabraniać lub do niego zachęcać („uniwersalizacja” w tabeli 2).

Tabela 2.

POTOCZNE ROZUMIENIE MORALNOŚCI

Pięć kodów etycznych jako korelaty i predyktory ocen moralnej relewancji zachowania (czy jest moralne, czy niemoralne), jego sankcjonowania (czy należy za nie karać, czy nagradzać) i uniwersalizacji (czy należy go zabraniać, czy dążyć do jego rozpowszechnienia), dla wszystkich badanych zachowań (N = 391 opisów zachowań)

Etyka	Oceniany aspekt zachowania					
	Moralność		Sankcjonowanie		Uniwersalizacja	
	R	β	R	β	R	β
Dobra powszechnego	0,95***	0,32***	0,95***	0,33***	0,94***	0,26***
Autonomii	0,90***	0,26***	0,88***	0,26***	0,85***	0,19***
Kolektywistyczna	0,87***	0,10***	0,87***	0,09***	0,89***	0,17***
Godności	0,96***	0,32***	0,93***	0,29***	0,92***	0,32***
Produktywności	0,32***	-0,02	0,40***	0,07***	0,47***	0,13***
Adj. R ² x 100		94		92		91

* $p < 0,05$, ** $p < 0,01$, *** $p < 0,001$; r – współczynnik korelacji Pearsona; β – standaryzowany współczynnik regresji dla każdego ze znaczeń etycznych występujących w roli predyktora w równoczesnej grzbietowej analizie regresji wielokrotnej, przeprowadzonej oddzielnie dla każdego z trzech ocenianych aspektów zachowania; Adj. R² x 100 – procent wariancji ocen wyjaśnionej przez wszystkie predyktory łącznie.

Korelacje są jednak w przypadku tych wyników mało konkluzywnym sposobem ich analizy, bowiem „wysycenia” kolejnych zachowań poszczególnymi kodami etycznymi są wzajemnie skorelowane (najsilniejszy jest związek kodu dobra powszechnego z godnościowym – $r = 0,92$; najslabszy zaś związek kodu autonomii z kodem produktywności – $r = 0,21$), wskutek czego korelacje pomiędzy wysyceniem zachowań poszczególnymi kodami a ich moralną relewancją są do pewnego stopnia pozorne. W tej sytuacji znacznie lepszym narzędziem oceny rzeczywistej siły związków jest analiza regresji wielokrotnej. Tabela 2 przedstawia wyniki trzech takich analiz. W pierwszej z nich moralna relewancja zachowania (oceny, w jakim stopniu zachowania są moralne lub nie) była zmienną objaśnianą, zaś zmiennymi objaśniającymi były oceny stopnia, w jakim zachowania są wysyczone każdym z kodów. W dwóch następujących analizach zmienne objaśniające były te same, natomiast zmiennymi objaśnianymi były pośrednie wskaźniki moralnej relewancji zachowań, tj. ich sankcjonowanie i uniwersalizacja. Wszystkie trzy analizy przyniosły bardzo zbliżone wyniki. Silnymi predyktorami moralnej relewancji zachowań okazały się trzy kody etyczne: dobra powszechnego, autonomii i godności. Etyka kolektywistyczna okazała się istotnym, ale stosunkowo słabym predyktorem wszystkich trzech wskaźników moralności zachowań, natomiast etyka produktywności zachowywała się niekonsekwentnie – była słabym predyktorem sankcjonowania i uniwersalizacji zachowań, ale nie wyrażanych wprost ocen „moralnościowego” charakteru zachowania (w istocie znak współczynnika regresji β był tu nawet ujemny, ale z uwagi na jego nikłą wartość nie sposób go interpretować).

Co więcej, jak wynika z ostatniego wiersza w tabeli 2, pięć, a praktycznie rzecz biorąc – trzy kody etyczne (autonomia, dobro powszechne i godność) wyjaśniają całość wariancji ocen bezpośredniej relewancji moralnej zachowań (ocen w kategoriach moralne-niemoralne) i niemalże równie wiele wariancji ocen pośrednich, tzn. ocen wyrażających skłonność do sankcjonowania ocen oraz ich uniwersalizacji.

Wniosek ten potwierdzają też wykonane przez nas dodatkowe hierarchiczne analizy regresji, gdzie w pierwszym kroku wprowadzono trzy główne kody etyczne (autonomia, dobro powszechne i godność), a w drugim kroku – dwa pozostałe kody (produktywność i kolektywizm). W przypadku bezpośrednich ocen relewancji oraz ocen skłonności do sankcjonowania zachowań kody wprowadzone w drugim kroku w ogóle nie podnosiły procentu objaśnionej wariancji. Jedynie w przypadku, gdy zmienną objaśnianą była skłonność do uniwersalizacji ocen wprowadzenie w drugim kroku owych dwóch kodów prowadziło do 2-procentowego wzrostu wariancji wyjaśnionej i wzrost ten był statystycznie istotny, choć nieznaczny w sensie absolutnym.

Ostatecznie tę część rozważań można podsumować sugestią, że najsilniejszymi wyznacznikami moralnej relewancji zachowania (a więc wyznacznikami „podpadania” zachowania pod osąd moralny) jest jego związek z kodem dobra powszechnego, autonomii i godności. Pozostałe kody – kolektywizm i produktywność – nie odgrywają praktycznie żadnej roli. To, czy zachowanie podtrzymuje bądź łamie jeden z tych dwóch kodów, może decydować o jego ocenie (aprobacie – dezaprobacie), ale nie jest to ocena moralna.

Badanie 2: konstrukcja skal mierzących stopień wyznawania 5 kodów etycznych

Metoda

Przebieg badania i próby badane. Badanie przebiegało w trzech etapach. Najpierw wyselekcjonowano opisy zachowań afirmujących lub łamiących każdą z etyk i skonstruowano na ich podstawie wstępną wersję Kwestionariusza Etyk. Na drugim etapie zbadano za pomocą tej wersji kwestionariusza dwie próby osób celem ustalenia mocy dyskryminacyjnej poszczególnych pozycji i zbadania rzetelności pięciu konstruowanych skal, dochodząc w ten sposób do ostatecznej wersji owych skal. Próba 1 liczyła 224 osoby (121 kobiet) – studentów

różnych gdańskich uczelni wyższych w wieku od 19 do 27 lat. Próba 2 – 220 studentów (98 kobiet) w wieku od 19 do 30 lat. Na etapie trzecim Kwestionariusz Etyk zastosowano w badaniach próby ogólnopolskiej w celu stwierdzenia, jaki jest rozkład akceptacji poszczególnych kodów etycznych w różnych grupach społecznych i w jaki sposób koreluje ona z pewnymi zmiennymi socjodemograficznymi i psychologicznymi. Próba ogólnopolska miała charakter warstwowo-losowy i została na nasze zlecenie dobrana i zbadana przez Pracownię Badań Społecznych w Sopocie. Próba liczyła 1067 osób (jednak w wielu analizach liczba ta jest nieco niższa z powodu braku odpowiedzi niektórych badanych na poszczególne pytania kwestionariusza), a jej struktura pod względem płci, wieku, wykształcenia i miejsca zamieszkania była reprezentatywna dla populacji polskiej. Próba zawierała 50,6% kobiet, osoby wchodzące w jej skład były w wieku od 18 do 86 lat (średnia 43 lata); 35% miało wykształcenie podstawowe, 30% zasadnicze zawodowe, 24% średnie i 12% ponadśrednie (wyższe i półwyższe). Próba ta była badana w grudniu 1998 roku.

Konstrukcja Kwestionariusza Etyk. Prace nad kwestionariuszem rozpoczęło wyselekcjonowanie z puli 391 opisów zachowań analizowanych w Badaniu 1 „markerów” poszczególnych kodów etycznych, czyli zachowań, które oceniane były jako moralne lub niemoralne oraz silnie wyrażały jeden spośród tych kodów, zaś słabo – cztery pozostałe kody. Wskaźnikami wyrażania kodu były wspomniane już uprzednio oceny 15-osobowych grup, z których każda oceniała wszystkie zachowania z uwagi na to, jak dalece stanowią one afirmację (na skali od 0 do +3) bądź też transgresję (od 0 do -3) jednego z kodów etycznych. Uśredniając sądy sędziów o poszczególnych zachowaniach, uzyskaliśmy informację o stopniu wysycenia opisów tych zachowań każdym z pięciu znaczeń etycznych.

Jako markery etyki autonomii wybraliśmy te zachowania moralne, których ocena jako przypadków afirmacji kodu autonomii wynosiła +1,5 lub więcej (a pozostałymi kodami – mniej niż +1,5), oraz te zachowania niemoralne, których ocena jako przejawów transgresji kodu autonomii wynosiła -1,5 lub mniej (a więc była bardziej skrajna, zaś podobna ocena w kategoriach pozostałych czterech kodów etycznych była mniej skrajna, tzn. algebraicznie większa niż -1,5). Podobną procedurę zastosowano w odniesieniu do pozostałych kodów etycznych. W ten sposób wyłoniliśmy od 25 do 30 opisów zachowań stanowiących markery kolejnych etyk. Przykładowe pozytywne markery Etyki Autonomii (zachowania afirmujące tę etykę) to: *5. Dbą o to, by nie naruszać cudzego poczucia godności* oraz *68. Bezinteresownie pomaga nieznanemu osobie w potrzebie*; przykładowe markery negatywne (zachowania łamiące tę etykę) to *14. Zaczepia i bije nieznanego na ulicy, tak że ten trafia do szpitala* oraz *100. Poniża ludzi, którzy są od niego/niej zależni*. Przykładowe pozytywne markery Etyki Kolektywistycznej (zachowania afirmujące tę etykę) to *9. Troszczy się o swoich krewnych* oraz *43. Organizuje założenie domofonu we własnym bloku*; przykładowe markery negatywne (zachowania łamiące tę etykę) to *42. Wykręca się od udzielenia pomocy własnym przyjaciołom* oraz *47. Trzyma się z dala od własnej rodziny*. Przykładowe pozytywne markery Etyki Dobra Powszechnego to *26. Popiera zdolnych ludzi, którzy na to zasługują* oraz *103. Skrupulatnie płaci podatki ze wszystkich swoich dochodów*; przykładowe markery negatywne to *14. Daje łapówkę w urzędzie* oraz *80. Kłamie dla osiągnięcia zysku*. Przykładowe pozytywne markery Etyki Godności to *19. Nigdy nie powtarza osobom trzecim cudzych opinii o ludziach* oraz *23. Postępuje w zgodzie z tym, co dyktuje mu/jej sumienie*; przykładowe markery negatywne to *50. Pozwala sobą pomiatać* oraz *63. Zapiera się własnych słów, jeżeli tak jest wygodniej*. Przykładowe pozytywne markery Etyki Produktywności to *41. Obok zwykłej pracy na pełnym etacie podejmuje dodatkowe zlecenia* oraz *75. Sumiennie wypełnia swoje obowiązki w pracy/szkole*; przykładowe markery negatywne to *7. Aby nie musieć pracować więcej, rezygnuje z lepiej płatnego zajęcia* oraz *12. Kupuje za dużo rzeczy do jedzenia, tak że część potem wyrzuca*. Opisy te złożyły się na wstępną wersję Kwestionariusza Etyk zawierającego Skalę Etyki Autonomii, Etyki Kolektywistycznej, Etyki Dobra Powszechnego, Etyki Godności i Etyki Produktywności. Wersja ta składała się ze 145 opisów zachowań. Zadaniem osoby badanej było ocenić, jak dalece każde z tych zachowań uważa za właściwe (godne pochwały) bądź niewłaściwe (godne potępienia) na 7-stopniowej skali szacunkowej od +3 do -3. Pełne brzmienie instrukcji i możliwych ocen przedstawia Aneks 1. Wynikiem każdej ze skal jest średnia ocena składających się na nią pozycji (po odwróceniu pozycji negatywnych, tj. wyrażających dezaprobatę transgresji każdej z etyk). Maksymalny wynik wynosi więc 3,00 i oznacza końcową aprobatę wszystkich zachowań afirmujących daną etykę oraz końcową dezaprobatę wszystkich zachowań łamiących tę etykę. Wynik minimalny wynosi -3,00 i oznacza maksymalną dezaprobatę wszystkich zachowań afirmujących daną etykę oraz maksymalną aprobatę wszystkich zachowań łamiących tę etykę.

Wstępna wersja została wypełniona przez wspomniane już dwie próby studenckie, co pozwoliło wyłonić ostateczną wersję skal składających się na Kwestionariusz Etyk, a następnie zastosować je na próbie ogólnopolskiej, której wyniki omawiane są poniżej, oraz na innych próbach, omówionych przez nas w artykule zamieszczonym w niniejszym numerze „Przeglądu” (s. 423-445).

POTOCZNE ROZUMIENIE MORALNOŚCI

Psychometryczne własności Kwestionariusza Etyk

Jak wskazują dane zamieszczone w tabeli 3, badania na próbie 1 pozwoliły wyselekcjonować pozycje o co najmniej umiarkowanej mocy dyskryminacyjnej, dzięki czemu uzyskano zadowalające wskaźniki rzetelności (zgodności wewnętrznej) pięciu skal składających się na Kwestionariusz Etyk. Zmieniają się one w przedziale od 0,82 dla Skali Etyki Godności do 0,89 dla Skali Etyki Dobra Powszechnego. Bardzo zbliżone wartości współczynników α Cronbacha uzyskano w kolejnej próbie studenckiej (próbie 2), a także w badaniach próby 3 (ogólnopolskiej) choć była ona nieporównanie bardziej zróżnicowana demograficznie i stosowano w niej skrócone wersje skal. Liczba pozycji składających się na poszczególne skale wynosiła (w nawiasach podano liczbę pozycji używanych w badaniach próby ogólnopolskiej): 21 (6) dla Skali Etyki Autonomii, 20 (6) dla Skali Etyki Kolektywizmu, 22 (6) dla Skali Etyki Dobra Powszechnego, 22 (10) dla Skali Etyki Godności oraz 22 (10) dla Skali Etyki Produktywności. Treść wszystkich pozycji (i instrukcji dla badanych) zamieszczona jest w Aneksie 1.

Tabela 3.

Wskaźniki rzetelności (α Cronbacha) w trzech badanych próbach pięciu skal Kwestionariusza Etyk (w nawiasach podano wartości minimalnych i maksymalnych wartości współczynników mocy dyskryminacyjnej pozycji)

Skala etyki	Próba 1	Próba 2	Próba 3
Autonomii	0,86 (0,20-0,66)	0,82 (0,25-0,55)	0,58 (0,22-0,41)
Kolektywizmu	0,85 (0,33-0,51)	0,86 (0,32-0,54)	0,73 (0,25-0,61)
Dobra powszechnego	0,89 (0,36-0,63)	0,84 (0,29-0,56)	0,76 (0,33-0,62)
Godności	0,81 (0,24-0,48)	0,80 (0,24-0,53)	0,75 (0,29-0,56)
Produktywności	0,82 (0,24-0,53)	0,84 (0,30-0,54)	0,80 (0,34-0,67)

Jak wskazują dane z tabeli 4, stopnie akceptacji poszczególnych etyk są wzajemnie skorelowane zarówno w próbach studenckich, jak i w próbie ogólnopolskiej. Korelacje te są umiarkowanie wysokie, choć nie w stopniu, który zagrażałby trafności różnicowej skal. Niemniej są one na tyle wysokie, że w zamieszczonych dalej analizach do oceny związków skal etyk z innymi zmiennymi będziemy często stosować analizy regresji zamiast prostych współczynników korelacji.

Tabela 4.

Wzajemne korelacje pięciu skal składających się na Kwestionariusz Etyk na połączonych próbach studenckich (N = 444, pełna wersja skal, wartości ponad przekątną) oraz na próbie ogólnopolskiej (N ≈ 1000, skrócona wersja skal, wartości pod przekątną)

Skala Etyki	1	2	3	4	5
1. Autonomii		0,51	0,56	0,61	0,28
2. Kolektywizmu	0,47		0,57	0,51	0,47
3. Dobra powszechnego	0,40	0,39		0,58	0,38
4. Godności	0,50	0,53	0,67		0,40
5. Produktywności	0,48	0,52	0,51	0,58	

Wszystkie współczynniki korelacji (r Pearsona) są istotne przy $p < 0,01$.

W próbie 1 zbadano także związek akceptacji poszczególnych etyk z tendencją do prezentowania siebie w dobrym świetle za pomocą Kwestionariusza Aprobata Społecznej Drwala i Wilczyńskiej (1980). Związki te okazały się dodatnie i słabe, choć istotne statystycznie w przypadku każdej z etyk – współczynnik korelacji r Pearsona wahał się w przedziale od 0,18 dla Etyki Produktywności do 0,28 dla Etyki Godności.

STOPIEŃ AKCEPTACJI ETYK I JEGO KORELATY

Analiza wariancji z powtarzonymi pomiarami wykazała bardzo silne zróżnicowanie poszczególnych etyk pod względem stopnia ich akceptacji zarówno w połączonych próbach studenckich ($F(4,1752) = 272,70$; $p < 0,001$), jak i w próbie ogólnopolskiej ($F(4,3300) = 268,13$; $p < 0,001$). Współczynnik siły związku η wyniósł w pierwszym przypadku 0,62, w drugim przypadku 0,49. Jak wskazuje tabela 5, etyką zdecydowanie najsilniej akceptowaną w obu próbach jest etyka autonomii, dotycząca dobra-krzywdy jednostki i stanowiąca, jak już wskazywaliśmy, prawdopodobnie najbardziej popularne rozumienie moralności w świadomości tak potocznej, jak i naukowej.

Tabela 5.

Średnia akceptacja pięciu kodów etycznych jako funkcja płci oraz dane o wartości średniej (M) i odchyleniu standardowym (SD) w połączonych próbach studenckich (N = 444) i próbie ogólnopolskiej

Etyka	Płeć		Test t	Rozkład	
	Kobiety	Mężczyźni		M	SD
Próba studentów					
Autonomii	2,44	2,32	2,81**	2,38	0,45
Kolektywistyczna	1,83	1,89	1,13	1,87	0,49
Dobra powszechnego	1,77	1,64	2,46*	1,70	0,50
Godności	2,04	1,90	3,22**	1,97	0,48
Produktywności	1,70	1,70	0,55	1,71	0,48

POTOCZNE ROZUMIENIE MORALNOŚCI

Próba ogólnopolska					
Autonomii	2,49	2,40	2,71**	2,45	0,55
Kolektywistyczna	1,91	1,84	1,56	1,87	0,73
Dobra powszechnego	2,15	2,04	2,32*	2,10	0,71
Godności	1,90	1,78	2,84**	1,84	0,63
Produktywności	1,83	1,77	1,53	1,80	0,62

* $p < 0,05$; ** $p < 0,01$; *** $p < 0,001$.

W próbie ogólnopolskiej wyraźnie (i istotnie statystycznie) słabiej jest akceptowana etyka dobra powszechnego, a jeszcze słabiej akceptowane są trzy pozostałe etyki. Etyką akceptowaną w najmniejszym stopniu jest etyka produktywności – jest ona akceptowana słabiej niż wszystkie pozostałe; nawet różnica między nią a najbliższą etyką godności jest istotna statystycznie ($t(853) = 2,33$; $p = 0,02$).

Nieco inaczej przedstawia się hierarchia preferencji etyk w próbie studenckiej, gdzie miejsce drugie zajmuje bezapelacyjnie etyka godności, istotnie wyprzedzająca etykę kolektywizmu, która z kolei wyprzedza dwie etyki nie różniące się między sobą – dobra powszechnego i produktywności. Studenci bardziej niż ogół Polaków cenią etykę godności, a wyraźnie mniej – etykę dobra powszechnego (być może z powodu młodego wieku, bowiem akceptacja etyki dobra powszechnego jest najsilniej powiązana z wiekiem, o czym mowa dalej). Jednak w obu próbach najniżej ceniona jest etyka produktywności, co pozostaje w zgodzie z innymi danymi o zupełnie odmiennym charakterze, a wskazującymi na nikły stopień, w jakim Polacy opowiadają się za tym systemem etycznym (Doliński, 1995; Wojciszke, 1997).

Tabela 6.
Średnia akceptacja pięciu kodów etycznych jako funkcja poziomu wykształcenia (próba ogólnopolska)

Etyka	Wykształcenie				Test <i>F</i>
	Podstawowe	Zasadnicze	Średnie	Wyższe	
Autonomii	2,49 _b	2,35 _a	2,45 _b	2,60 _b	6,09***
Kolektywistyczna	1,97 _b	1,77 _a	1,85 _{ab}	1,92 _{ab}	4,23**
Dobra powszechnego	2,21 _b	1,95 _a	2,11 _b	2,19 _b	8,06***
Godności	1,87 _a	1,74 _a	1,86 _{ab}	2,07 _b	5,71***
Produktywności	1,85 _b	1,69 _a	1,87 _b	1,86 _{ab}	4,92**

* $p < 0,05$; ** $p < 0,01$; *** $p < 0,001$; średnie w wierszu oznaczone tym samym indeksem dolnym nie różnią się w sposób istotny statystycznie (test porównań wielokrotnych Tukeya).

Tabela 7.
Średnia akceptacja pięciu kodów etycznych jako funkcja wielkości miejsca zamieszkania (próba ogólnopolska)

Etyka	Miejsce zamieszkania				Test <i>F</i>
	Wieś	Miasteczko	Małe miasto	Duże miasto	
Autonomii	2,38 _a	2,50 _{ab}	2,49 _b	2,47 _{ab}	2,78*
Kolektywistyczna	1,76 _a	1,91 _{ab}	1,93 _b	1,93 _b	3,67*
Dobra powszechnego	2,08 _a	2,12 _a	2,13 _a	2,08 _a	0,39
Godności	1,74 _a	1,86 _{ab}	1,88 _b	1,90 _b	3,60*
Produktywności	1,71 _a	1,90 _{ab}	1,90 _b	1,79 _{ab}	4,87**

* $p < 0,05$; ** $p < 0,01$; *** $p < 0,001$.

Jak wskazuje tabela 5, zarówno w próbie ogólnopolskiej, jak i studenckiej kobiety deklarują silniejszą niż mężczyźni akceptację trzech etyk: autonomii, dobra powszechnego i godności. Ponieważ te właśnie trzy kody etyczne w zasadzie wyczerpują potoczny sposób pojmowania moralności (por. tabela 2), różnice te można interpretować jako przejaw skądinąd znanej silniejszej socjalizacji kobiet niż mężczyzn.

Dane z tabel 6 i 7 przekonują, że stopień akceptacji poszczególnych etyk wiąże się także z poziomem wykształcenia i – w słabszym stopniu – z miejscem zamieszkania. W przypadku niemalże wszystkich etyk pojawia się wzorzec polegający na najniższej ich akceptacji przez osoby z zasadniczym wykształceniem zawodowym, zaś najwyższej – przez osoby z wykształceniem wyższym (i średnim, które nie różnią się od tych z wyższym). Poziom deklarowanej akceptacji kodów etycznych jest też stosunkowo najniższy na wsi, a najwyższy w miastach średniej wielkości. Ponieważ wykształcenie i wiek są w polskiej populacji powiązane (nadreprezentacja osób starszych w grupie z wykształceniem podstawowym), wszystkie analizy z tabeli 6 powtórzyliśmy jako analizy kowariancji z wiekiem jako zmienną kontrolowaną. Istotny związek wykształcenia

z akceptacją etyk utrzymał się mimo to dla wszystkich kodów etycznych z wyjątkiem kolektywistycznego. Dane nasze sugerują zatem, iż grupą społeczną deklarującą najmniejszą wiarę w badane tu kody etyczne są osoby z zasadniczym wykształceniem zawodowym i osoby mieszkające na wsi.

Jak wskazuje tabela 8, wiek sprzyja akceptacji wszystkich badanych kodów etycznych, zwłaszcza zaś etyki dobra powszechnego i kolektywizmu; te dwie etyki są jedynymi, które pozostają istotnie związane z wiekiem po zastosowaniu procedury korelacji cząstkowych (tj. przy oszacowaniu związku danej etyki z wiekiem po wyeliminowaniu jej skorelowania z innymi etykami).

Tabela 8.

Związek akceptacji pięciu kodów etycznych z wybranymi zmiennymi (korelacje r Pearsona lub β – standaryzowane współczynniki regresji; próba ogólnopolska)

Etyka	Etyka				
	Autonomii	Kolektywizmu	Dobra powszechnego	Godności	Produktywności
Wiek (r)	0,11**	0,18**	0,24**	0,16**	0,14**
Rygoryzm moralny (β)	-0,15**	-0,03	-0,19**	0,26**	0,05
Cenione własności pracy					
Sensowność (β)	0,00	0,06	0,04	0,09	0,14*
Łatwość (β)	-0,21**	0,29***	-0,18**	0,00	0,07
Przyjemność (β)	0,19***	0,07	-0,02	0,07	0,08
Wpływ na dobrostan rodziny					
Ja	0,08	-0,11*	-0,20***	0,02	0,15**
Prezydent	-0,24***	0,10*	0,11*	0,06	-0,17***
Wpływ na dobrostan kraju					
Ja	0,05	-0,10*	0,11*	0,06	-0,17***
Prezydent	-0,04	0,10*	-0,07	0,01	-0,03
Satysfakcja					
Z życia (β)	-0,06	-0,12**	-0,23***	0,25***	-0,04
Raj utracony (β)	0,02	0,12**	0,17***	-0,07	-0,10*
Optymizm (β)	0,06	-0,03	-0,18***	0,03	0,03
Ze stanu kraju (β)	-0,02	-0,04	-0,10*	0,14**	-0,11*

* $p < 0,05$; ** $p < 0,01$; *** $p < 0,001$.

POTOCZNE ROZUMIENIE MORALNOŚCI

Ponadto zbadano związek akceptacji kodów etycznych z szeregiem zmiennych psychologicznych. Jedną z tych zmiennych były cenione cechy pracy. Zawodowo czynni badani z próby ogólnopolskiej proszeni byli o ocenę 13 pożądanych cech pracy za pomocą następującej instrukcji „Oto lista spraw związanych z pracą. Proszę na nią spojrzeć i powiedzieć o każdej, czy jest to sprawa dla Pani/a osobiście bardzo ważna (7), ważna (6), raczej ważna (5), ani ważna, ani nieważna (4), raczej nieważna (3), nieważna (2) czy zupełnie nieważna (1)”. Analiza czynnikowa ujawniła trzy dość klarowne czynniki: sensowność, łatwość i przyjemność, które wspólnie wyjaśniały 64% wariacji ocen. Aneks 2 przedstawia własności tych czynników i stopień wysycenia nimi poszczególnych pozycji (po rotacji *Varimax*). Z uśrednienia odpowiedzi na wymienione tam pozycje powstały trzy podskale cenionych cech pracy. Jak wskazują dane zamieszczone w Aneksie 2, badani najwyżej cenili to, by praca była przyjemna i bezpieczna ($M = 6,25$), wyraźnie mniej pożądana była sensowność pracy ($M = 5,57$), a jeszcze mniej to, by była łatwa ($M = 4,89$; wszystkie różnice między średnimi były wysoce istotne statystycznie).

Celem stwierdzenia, w jaki sposób akceptacja poszczególnych kodów etycznych wiąże się z cenionymi cechami pracy, wykonaliśmy trzy analizy regresji, w których podskale właściwości pracy były kolejno zmiennymi objaśnianymi, zaś akceptacje pięciu kodów były każdorazowo zmiennymi objaśniającymi. Pozwoliło to uzyskać oszacowania „czystej” siły związku każdej z etyk z cenionymi cechami pracy (z wytrąceniem wpływu pozostałych etyk). Tego rodzaju współczynniki regresji muszą z natury rzeczy być słabe (także z powodu silnego zróżnicowania próby badanej), niemniej układają się one w pewien spójny wzorec. Jak ilustruje tabela 8, jedynym kodem korelującym z sensownością pracy jest etyka produktywności. Natomiast preferowanie pracy łatwej wiąże się z nasileniem etyki kolektywizmu, a obniżeniem akceptacji etyki autonomii i dobra powszechnego. Wreszcie etyka autonomii okazała się jedynym kodem skorelowanym z preferowaniem pracy zapewniającej przyjemność i bezpieczeństwo.

Kolejną grupą zmiennych psychologicznych poddanych badaniu były różnego rodzaju wskaźniki satysfakcji. I tak, akceptacja etyki autonomii hamuje tendencję do zrzucania odpowiedzialności za to, jak się powodzi rodzinom osób badanych, na czynniki zewnętrzne reprezentowane tu przez osobę prezydenta kraju. Odwrotnie zachowuje się pod tym względem etyka kolektywistyczna, której akceptacja wiąże się zarówno z tendencją do obarczania prezydenta, jak i do odmowy brania na siebie odpowiedzialności za dobrostan własnej rodziny oraz dobrostan kraju. Ponadto akceptacja etyki kolektywistycznej promuje spostrzeganie własnego życia jako wyraźnie szczęśliwszego w przeszłości niż aktualnie (zjawisko raju utraconego), a hamuje bieżącą satysfakcję życiową. Satysfakcja z własnego życia i z ogólnego stanu kraju zależy natomiast od wyznawania etyki godności, która jako jedyna z pięciu kodów pozytywnie koreluje z tymi wskaźnikami zadowolenia. Z kolei tylko akceptacja etyki produktywności wzmaga tendencję do przypisywania sobie samemu odpowiedzialności za dobrostan rodziny i odmawiania tego wpływu poczynaniom prezydenta, podobnie jak odmawiania sobie wpływu na stan kraju. Dystansowanie się od sytuacji w państwie przez osoby wysoko akceptujące etykę produktywności jest logicznie powiązane z ich obniżonymi ocenami tej sytuacji. Najwięcej i stosunkowo najsilniejszych powiązań ze wskaźnikami satysfakcji ma siła akceptacji etyki dobra powszechnego. Silnie hamuje ona tendencję do brania na siebie odpowiedzialności za dobro rodziny, a promuje zrzucanie tej odpowiedzialności na prezydenta. Ponadto im silniej osoby badane akceptowały etykę dobra powszechnego, tym bardziej ich odpowiedzi wskazywały na negatywizm wizji sytuacji własnej i kraju. Silne przywiązanie do norm uniwersalistycznych wiąże się z obniżoną satysfakcją z życia, obniżonym optymizmem, czyli tendencją do spostrzegania przyszłości jako potencjalnie lepszej od teraźniejszości, mniejszym zadowoleniem ze stanu kraju i nasilonym zjawiskiem raju utraconego. Podsumowując, postulowane pięć kodów etycznych (etyka autonomii, godności, dobra powszechnego, kolektywistyczna i produktywności) wydaje się być źródłem istotnych kryteriów ocen moralnych. Trzy pierwsze z wymienionej listy bardzo silnie, a dwie ostatnie stosunkowo słabo, choć istotnie, przyczyniają się do wyjaśnienia znaczenia szerokiej gamy zachowań, rozpatrywanych z perspektywy ich potocznie rozumianej moralności bądź niemoralności. Dla wszystkich pięciu kodów etycznych udało się wyspecyfikować rzetelne i trafne fasadowo, teoretycznie i różnicowo skale, których wyniki i związki z szeregiem zmiennych psychologicznych i socjodemograficznych tworzą sensowny i spójny wzorec. We wszystkich badanych próbkach najsilniej akceptowana jest etyka autonomii, a najslabiej etyka produktywności. Akceptacja wszystkich lub prawie wszystkich etyk jest wyższa wśród osób starszych, również kobiety wydają się bardziej kierować normami postulowanych kodów etycznych. Każda z etyk ma specyficzne dla siebie konsekwencje psychologiczne w postaci oczekiwań w stosunku do charakteru pracy zarobkowej i różnego rodzaju wskaźników satysfakcji życiowej. W przyszłych badaniach mamy nadzieję dokładnie poznać specyfikę funkcjonowania każdego z pięciu kodów jako źródła standardów ocen moralnych i potwierdzić wstępny wniosek płynący z niniejszej pracy, że z etyk autonomii, godności i dobra powszechnego płyną rzeczywiste przesłanki ocen moralności, natomiast etyki produktywności i kolektywistyczna są niewątpliwie źródłem ocen, ale o innym niż moralne znaczeniu.

BIBLIOGRAFIA

- Blood, M. (1969). Work values and job satisfaction. *Journal of Applied Psychology*, 53, 456-459.
- Boski, P. (1993). O dwóch wymiarach lewicy-prawicy na scenie politycznej i w wartościach politycznych polskich wyborców. [W:] J. Reykowski (red.), *Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe. Szkice z psychologii politycznej* (s. 49-100). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Buchholz, R. (1978). An empirical study of contemporary beliefs about work in American society. *Journal of Applied Psychology*, 63, 219-227.
- Czapiński, J. (1995). Społeczne koszty transformacji. Makropsychologiczny dowód, że pieniądze to nie wszystko. *Czasopismo Psychologiczne*, 1, 33-54.
- Czapiński, J. (1996). Uziemienie polskiej duszy. [W:] M. Marody, E. Gucwa-Leśny (red.), *Podstawy życia społecznego w Polsce* (s. 146-162). Warszawa: Instytut Studiów Społecznych UW.
- Doliński, D. (1995). Etyka produktywności. Czy duch kapitalizmu krąży nad Polską? *Kolokwia Psychologiczne*, 4, 9-21.
- Drwał, R. Ł., Wilczyńska, J. T. (1980). Opracowanie Kwestionariusza Aprobaty Społecznej. *Przegląd Psychologiczny*, 23, 269-283.
- Frevort, U. (1998). *Mąż i niewiasta. Niewiasta i mąż. O różnicach płci w czasach nowoczesnych*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
- Furnham, A. (1984). The Protestant Work Ethic: A review of the psychological literature. *European Journal of Social Psychology*, 14, 87-104.
- Furnham, A., Bond, M., Heaven, P., Hilton, D., Lobel, T., Masters, J., Payne, M., Rajamanickam, R., Stacey, B., Van Daalen, H. (1992). A comparison of Protestant work ethic beliefs in thirteen nations. *Journal of Social Psychology*, 133, 185-197.
- Furnham, A., Rajamanickam, R. (1992). The Protestant work ethic and just world beliefs in Great Britain and India. *International Journal of Psychology*, 27, 401-416.
- Giorgi, L., Marsh, C. (1990). The Protestant Work Ethic as a cultural phenomenon. *European Journal of Social Psychology*, 20, 499-517.
- Haidt, J., Koller, S. H., Dias, M. G. (1993). Affect, culture, and morality, or is it wrong to eat your dog? *Journal of Personality and Social Psychology*, 65, 613-628.
- Hammond, P., Williams, K. (1976). Protestant ethic thesis: Social psychological assessment. *Social Forces*, 54, 579-589.
- Hare, R. M. (1981). *Moral thinking: Its levels, method, and point*. Oxford: Oxford University Press.
- Higgins, E. T., Rholes, W. S., Jones, C. R. (1977). Category accessibility and impression formation. *Journal of Experimental Social Psychology*, 13, 141-154.
- Huizinga, J. (1982). *Jesień średniowiecza*. Warszawa: PIW.
- Kinder, D. R., Sears, D. O. (1985). Public opinion and political action. [W:] G. Lindzey, E. Aronson (red.), *Handbook of social psychology* (vol. 2, s. 659-741). New York: Random House.
- Kohlberg, L. (1996). Stage and sequence: The cognitive-developmental approach to socialization. [W:] D. A. Goslin (red.), *Handbook of socialization theory and research* (s. 347-480). Chicago: Rand McNally.
- McClelland, D. C. (1961). *The achieving society*. New York: Free Press.
- McClelland, D. C., Winter, D. G. (1969). *Motivating economic achievement*. New York: Free Press.
- Mirels, H., Garrett, J. (1971). The Protestant ethic as a personality variable. *Journal of Consulting and Clinical Psychology*, 36, 40-44.
- Nucci, L. (1981). Conceptions of personal issues: A domain distinct for moral or societal concepts. *Child Development*, 52, 114-121.
- Nucci, L., Turiel, E. (1978). Social interactions and the development of social concepts in preschool children. *Child Development*, 49, 400-407.
- Ossowska, M. (1973). *Etos rycerski i jego odmiany*. Warszawa: PWN.
- Peeters, G., Czapiński J. (1990). Positive-negative asymmetry in evaluations: The distinction between affective and informational negativity effects. [W:] W. Stroebe, M. Hewstone (red.), *European review of social psychology* (vol. 1, s. 33-60). New York: Wiley.
- Petrinovich, L., O'Neil, P., Jorgensen, M. (1993). An empirical study of moral intuitions: Toward an evolutionary ethics. *Journal of Personality and Social Psychology*, 64, 467-478.
- Ray, J. (1982). The Protestant ethic in Australia. *Journal of Social Psychology*, 116, 127-128.
- Read, S. J., Jones, D. K., Miller, L. C. (1990). Traits as goal-based categories: The importance of goals in the coherence of dispositional categories. *Journal of Personality and Social Psychology*, 58, 1048-1061.
- Rosenberg, S., Nelson, C., Vivekananthan, P. S. (1968). A multidimensional approach to the structure of personality impressions. *Journal of Personality and Social Psychology*, 9, 283-294.
- Ruse, M., Wilson, E. O. (1986). Moral philosophy as applied science. *Philosophy*, 61, 173-192.
- Sedikides, C., Skowronski, J. (1991). The law of cognitive structure activation. *Psychological Inquiry*, 2, 169-184.
- Shweder, R. A., Mahapatra, M., Miller, J. (1987). Culture and moral development. [W:] J. Kagan, S. Lamb (red.), *The emergence of morality in young children* (s. 1-83). Chicago: University of Chicago Press.
- Shweder, R. A., Much, N. C., Mahapatra, M., Park, L. (1994). The „big three” of morality autonomy, community, and divinity, and the „big three” explanations of suffering, as well. [W:] A. Brandt, P. Rozin (red.), *Morality and health* (s. 119-169). Stanford, CA: Stamford University Press.
- Shweder, R. A., Turiel, E., Much, N. (1981). The moral intuitions of the child. [W:] J. Flavell, L. Ross (red.), *Social cognitive development: Frontiers and possible futures* (s. 288-305). New York: Cambridge University Press.
- Srull, T. K., Wyer, R. S. (1980). Category accessibility and social perception: Some implications for the study of person memory

POTOCZNE ROZUMIENIE MORALNOŚCI

and interpersonal judgments. *Journal of Personality and Social Psychology*, 38, 841-856.

Turiel, E. (1983). *The development of social knowledge: Morality and convention*. Cambridge, England: Cambridge University Press.

Turiel, E., Killen, M., Hellwig, C. C. (1987). Morality: Its structure, function, and vagaries. [W:] J. Kagan, S. Lamb (red.), *The emergence of morality in young children* (s. 152-223). Chicago: University of Chicago Press.

Wojciszke, B. (1994). Multiple meanings of behavior: Construing actions in terms of competence and morality. *Journal of Personality and Social Psychology*, 67, 222-232.

Wojciszke, B. (1997). Produktywność i godność jako wartości etyczne współczesnego społeczeństwa polskiego – zarys koncepcji teoretycznej. [W:] J. Brzeziński, Z. Kwieciński (red.), *Polacy na progę...* (s. 91-108). Toruń: Edytor.

Wojciszke, B. (1999). Grzech czy porażka? Moralne i sprawnościowe kategorie w potocznym rozumieniu świata społecznego.

[W:] B. Wojciszke, M. Jarymowicz (red.), *Psychologia rozumienia zjawisk społecznych* (s. 34-51). Warszawa: PWN.

Wojciszke, B., Bazinska, R., Jaworski, M. (1998). On the dominance of moral categories in impression formation. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 24, 1245-1257.

Wojciszke, B., Dowhyluk, M., Jaworski, M. (1998). Moral and competence-related traits: how do they differ? *Polish Psychological Bulletin*, 29, 283-294.

Wojciszke, B., Grzelak, J. (1995). Poczucie krzywdy Polaków: wzorce przeżywania, determinanty i konsekwencje. [W:] A. Biela, J. Brzeziński, T. Marek (red.), *Spoleczne, eksperymentalne i metodologiczne konteksty procesów poznawczych człowieka* (s. 31-57). Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.

Wojciszke, B., Klusek, B. (1996). Moral and competence-related traits in political perception. *Polish Psychological Bulletin*, 27, 319-325.

Żukowski, T. (1996). Sześć lat w teatrze demokracji. Ewolucja polskiej sceny politycznej od wiosny 1989 do wiosny 1995 r. [W:] M. Marody, E. Gucwa-Leśny (red.), *Podstawy życia społecznego w Polsce* (s. 146-162). Warszawa: Instytut Studiów Społecznych UW.

Kwestionariusz Etyk

Badania te dotyczą problemu, jakie rodzaje postępowania uważane są za właściwe, a jakie – za niewłaściwe. Ludzie oczywiście różnią się pod tym względem – to, co jednej osobie wydaje się godne pochwały, inna osoba może potępiać. Dlatego też prosimy Ciebie o kierowanie się tutaj wyłącznie Twoją własną, osobistą opinią, a nie tym, co np. sądzić mogą inni.

Poniżej zamieściliśmy opisy wielu zachowań czy też postępków człowieka. Prosimy o wyrażenie Twojego własnego stosunku do tych zachowań, czyli odpowiedź na pytanie, *jak dalece każde z nich wydaje się Tobie osobiście właściwe (godne pochwały) bądź niewłaściwe (godne potępienia)*. Przy numerze każdego zachowania prosimy zakreślić tę liczbę, która najlepiej wyraża Twój własny stosunek do tego zachowania:

-3-2-10123

bardzoniewłaściewetrochęani takie,trochęwłaściwewbardzo
niewłaściewniewłaścieweani takiewłaściewwłaściwe

- 3 -2 -1 0 +1 +2 +31.Kradnie portfel z kieszeni nieznanego.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +32.Co tydzień grywa w toto-lotka.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +33.Zawsze je tyle, by nie czuć głodu, ale nie więcej.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +34.Zabija człowieka, żeby zrabować jego pieniądze.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +35.Dba o to, by nie naruszać cudzego poczucia wolności.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +36.W publicznym miejscu źle mówi o swojej rodzinie.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +37.Aby nie musieć pracować więcej, rezygnuje z lepiej płatnego zajęcia.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +38.Robi tylko to, co służy jego/jej własnym interesom.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +39.Troszczy się o swoich krewnych.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +310.Wyszukuje sklepy, w których można taniej kupić niż gdzie indziej.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +311.Docenia każdego, kto na to zasługuje.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +312.Kupuje za dużo rzeczy do jedzenia, tak że część zwykle potem wyrzuca.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +313.Wyrzuca z domu niezamężną córkę, gdy okazało się, że jest ona w ciąży.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +314.Zaczepia i bije nieznanego na ulicy, tak że ten trafia do szpitala.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +315.Potrafi zapanować nad własnymi „chętками”, jeżeli przeschodziłoby to w osiągnięciu jakiegoś odległego celu.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +316.Prześladuje ludzi o odmiennych niż on/ona poglądach.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +317.Łamie przyrzeczenie dane samemu/samej sobie.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +318.Prowadzi comiesięczne zapisy wydatków, aby żyć jak najoszczędniej.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +319.Nigdy nie powtarza osobom trzecim cudzych opinii o ludziach.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +320.Wyśmiewa własne dziecko przy gościach.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +321.Zostawia bez opieki powierzone sobie dziecko.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +322.Bez zastanowienia kupuje rzeczy, których potem używa rzadko lub wcale.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +323.Zawsze postępuje zgodnie z tym, co dyktuje mu/jej sumienie.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +324.Pozwala się obmacywać nieznanemu osobie.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +325.Wybiera pracę, do której „czuje powołanie”.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +326.Popiera zdolnych ludzi, którzy na to zasługują.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +327.Co miesiąc stara się zaoszczędzić pewną sumę pieniędzy.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +328.Nigdy nie bierze nadgodzin ani prac zleconych, nawet dobrze płatnych.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +329.Broni kota przed łobuzami i zabiera go do domu.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +330.Często grywa w gry hazardowe.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +331.Organizuje sobie dzień w taki sposób, żeby nie tracić czasu.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +332.Ukrywa swoje prawdziwe poglądy, by nie narazić się na kłopoty.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +333.Wybacza doznane krzywdy.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +334.Stara się rozwijać duchowo.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +335.Traci dobrą pracę, bo o nią nie dba.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +336.Zakłada własne niewielkie przedsiębiorstwo.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +337.Podśluchoje cudze rozmowy.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +338.Zachowuje się z klasą i godnością.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +339.Nie przejawia żadnych ambicji zawodowych.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +340.Wychodzi za mąż za bogatego nuworysza, choć jest on dość prymitywny i znacznie gorzej od niej samej wykształcony.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +341.Obok zwykłej pracy na pełnym etacie podejmuje także dodatkowe zlecenia.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +342.Wykręca się od udzielenia pomocy przyjaciołom.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +343.Organizuje założenie domofonu we własnym bloku.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +344.Stale dokształca się i podnosi swoje kwalifikacje zawodowe.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +345.Trwa przy własnych poglądach także wtedy, kiedy jest to źródłem kłopotów.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +346.Użala się nad własnym losem przed nieznanymi.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +347.Trzyma się z dala od własnej rodziny.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +348.Każdą robotę stara się odłożyć na potem.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +349.Broni poglądu, który uważa za słuszny, choć wie, że nikogo z obecnych nie przekona.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +350.Pozwala sobą pomiatać.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +351.Unika imprez rodzinnych (urodzin, rocznic itp.).
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +352.Wyrzuca stare zdjęcia nieżyjących już dziadków.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +353.Na podstawie fałszywych dokumentów wyludza od państwa świadczenia, które mu się nie należą.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +354.Oddaje ekspedientce dużą nadwyżkę reszty, którą ona omyłkowo wydała.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +355.Wydaje złemu pracownikowi bardzo dobrą opinię, by się go szybciej pozbyć.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +356.Rezygnuje z wyższego stanowiska po przekonaniu się, że nie daje sobie rady.

POTOCZNE ROZUMIENIE MORALNOŚCI

- 3 -2 -1 0 +1 +2 +357.Stara się zrzucić na dziecko winę za to, co sam/a spowodował/a.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +358.Staje w obronie starszej kobiety, którą usiłuje obrabować dwóch wyrostków.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +359.Pogardliwie wyraża się o swoich rodakach w obecności obcokrajowców.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +360.Łagodzi kłótnię między kolegami.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +361.Utrzymuje bliskie stosunki z przyjaciółmi z lat dzieciństwa.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +362.Głosi rasistowskie poglądy.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +363.Zapiera się własnych słów, jeżeli tak jest wygodniej.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +364.Przydziela większe premie tym pracownikom, którzy się podlizują.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +365.Często obwinia najbliższych o swoje własne nieszczęścia.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +366.Chętnie i często spędza czas po prostu nic nie robiąc.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +367.Zawiadamia sąsiada, że niechcący uszkodził/a mu samochód.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +368.Bezinteresownie pomaga nieznamemu osobie w potrzebie.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +369.Często bije swoje dzieci bez żadnego powodu.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +370.Z narażeniem własnego życia ratuje tonącego człowieka.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +371.Doprowadza w pracy do zgody dwie wrogie sobie grupy pracowników.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +372.Publicznie wyraża uznanie dla cudzych zasług.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +373.Ujawnia cudze kręctwa nawet wtedy, gdy jest to niebezpieczne.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +374.Kłamie.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +375.Sumienicznie wypełnia swoje obowiązki w pracy/szkole.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +376.Powstrzymuje przyjaciela od popełnienia głupstwa.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +377.Wynajduje pracę dla krewnego.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +378.Niedbale wykonuje swoje obowiązki.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +379.Będąc na zasiłku dla bezrobotnych, wcale nie poszukuje pracy.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +380.Kłamie dla osiągnięcia zysku.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +381.Chętnie wypełnia swoją część obowiązków domowych.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +382.Kłóci się z żoną/mężem w obecności dalekich znajomych.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +383.Po sprzeczce z rodzicami nie odwiedza ich przez rok.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +384.Podlizuje się przełożonym.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +385.Wywleka rodzinne brudy przed obcymi.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +386.Nie przyznaje się do winy, mimo że cała grupa poniesie za to konsekwencje.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +387.Kupuje rzeczy, o których wie, że są kradzione.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +388.Obmawia bliską przyjaciółkę.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +389.Bierze w obronę kogoś, kto sam nie potrafi się obronić.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +390.Napada słownie na osobę, którą wszyscy atakują.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +391.Wkłada wiele wysiłku w zapewnienie rodzinie godziwego życia.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +392.Organizuje zbiórkę pieniędzy na cele dobroczynne.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +393.Daje łapówkę w urzędzie.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +394.Bez wyraźnego powodu wszczyna wielką awanturę z sąsiadem.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +395.Z godnością znosi przeciwności losu.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +396.Przygarnia dziecko dalekich krewnych, żeby nie musiało iść do domu dziecka.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +397.Dokłada starań, by sprawiedliwie podzielić fundusz nagród w swoim zakładzie.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +398.W każdych okolicznościach potrafi zachować się w sposób wzbudzający szacunek.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +399.Puszczą w obieg fałszywe pieniądze.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +3100.Poniża ludzi, którzy są od niego/niej zależni.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +3101.Jeździ na gapę.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +3102.Próbuje odebrać rzecz, którą sam/a ofiarował/a w prezencie.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +3103.Skrupulatnie płaci podatki ze wszystkich swoich dochodów.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +3104.W pracy wykazuje się dużą przedsiębiorczością.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +3105.Dla kariery zapisuje się do organizacji, w której idee nie wierzy.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +3106.Pracę traktuje jako katorgę i zło konieczne.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +3107.Głosuje we wszystkich wyborach.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +3108.Zauważywszy poważny błąd podwładnego, zwraca mu nań uwagę dopiero pod nieobecność świadków.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +3109.Broni przed bezpodstawnymi pomówieniami osobę, której wcale nie zna.
- 3 -2 -1 0 +1 +2 +3110.Bije słabszego.

Prosimy jeszcze o podanie: płci..... i roku urodzenia.....

Uwaga: Trzy pierwsze pozycje mają charakter buforowy i nie wchodzi w skład żadnej skali. Do Skali Etyki Autonomii wchodzi następujące pozycje: 4*, 5, 13*, 14*, 16*, 20*, 21*, 54, 57, 58, 68, 69*, 70, 89, 90*, 94*, 96, 100, 108*, 109 i 110* (pozycje oznaczone gwiazdką są punktowane odwrotnie); do Skali Etyki Kolektywizmu – 6*, 9, 42*, 43, 47*, 41*, 52*, 59, 60, 61, 65*, 76, 77, 81, 82*, 83*, 85*, 86*, 88* i 91; do Skali Etyki Dobra Powszechnego – 8*, 25, 26, 53*, 55*, 56, 62*, 64*, 67, 71, 73, 74*, 80*, 87*, 92, 93*, 97, 99*, 101*, 103 i 107; do Skali Etyki Godności – 11, 17*, 19, 23, 24*, 29, 32*, 33, 34, 37*, 38, 40*, 45, 46*, 49, 50*, 63*, 84*, 95, 98, 102*, 105; do Skali Etyki Produktywności – 7*, 10, 12*, 15, 18, 22*, 27, 28*, 30*, 31, 35*, 36, 39*, 41, 44, 48*, 66*, 75, 78*, 79*, 104 i 106*.

BOGDAN WOJCISZKE, WIESŁAW BARYŁA

ANEKS 2

Pozycje składające się na trzy skale cenionych cech pracy oraz ich ładunki czynnikowe (grupa czynnych zawodowo z próby ogólnopolskiej, N = 537).

	Czynnik I	Czynnik II	Czynnik III
Wartość własna	3,75	1,91	1,39
Procent wariacji wyjaśnianej	34,07	7,34	2,65
Średnia ocen (1-7)	5,57	4,89	6,25
Treść pozycji			
(Sensowność)			
Możliwość wykazania się	0,82	0,07	0,16
Poczucie, że można coś osiągnąć	0,78	0,02	0,17
Użyteczna społecznie	0,75	0,12	0,02
Szacunek innych, prestiż	0,69	0,26	0,25
(Łatwość)			
Krótki czas pracy, dużo czasu wolnego	-0,04	0,86	0,04
Człowiek się dużo nie napracuje	0,03	0,78	-0,02
Długie urlopy	0,17	0,73	0,13
Wygodne godziny pracy	0,30	0,66	0,18
(Przyjemność)			
Brak napięć w pracy	0,18	0,06	0,86
Sympatyczni ludzie, z którymi się pracuje	0,19	-0,06	0,82
Pewność pracy, brak zagrożenia zwolnieniem	0,08	0,08	0,75